



**Pamiętajcie
o żołnierzu
w okopie.**

Cena prenumeraty:
w Łodzi
Kwartalnie Mk. 120.
Miesięcznie „ 40.
za roznośnienie
5.00 fen. miesięcznie.
Z przesyłką poczt.
Kwartalnie Mk. 135.
Miesięcznie „ 45.
Poza Łodzią egz. 2.10
W Ameryce 1/2 dolar.
miesięcznie.

KALENDARZYK
N. J. Jela, Cyprjana i Just. I.
P. J. J. Kuzmy i Damja.
W. J. J. Waclawa Kr.

REDAKCJA
w ŁODZI
Al, Keściuszki Nr 41
TELEFON 28,

ROZWOJ

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI

Poniedziałek, dnia 27 września 1920 roku.

Z Warszawy z biur ogłoszeń, ogłoszenia do Rozwoju przyjmują wyłącznie „Reklama Polska”

Za terminowe wycenienie ogłoszeń i odbiór w redakcji nie odpowiada

CENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem mk. 4 w tekście mk. 5 za tekstem 3 mk. nekrologi mk. 5 za wiersz petitowy. Drobną ogłoszenia 50 fen. za wyraz; Komunikaty mk. 3.— Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Stronica przed tekstem w tekście dla ogłoszeń podzielona na sześć łamów za tekstem na 5 łamów. W tekście i przed tekstem przyjmujemy ogłoszenia i nekrologi tylko na 2, 4, 6 łamów. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne. Można zamawiać „Rozwój” w ZGIERZU u p. Lacha Kiosku.

Do dzisiejszego numeru dołączona zostanie drugie premjum. Jeden z naszych czytelników otrzyma bezpłatnie Pożyczkę Odrodzenia za sto marek.

Zajęcie Grodna.

WARSZAWA 26 (PAT) Po ciężkich walkach zajęliśmy Grodno, biorąc znaczną ilość jeńców i materiały wojennych.

Na północ od Niemna oddziały nasze ścigają potężnego nieprzyjaciela. Kilkakrotne ataki nieprzyjaciela na Luźbicz odparto z wielkimi dla nieprzyjaciela stratami.

Na przestrzeni Różany-Wolkowysk skonstatowano stopniowo wycofywanie się bolszewików za rzekę Szczarę.

Na północ od Równego rozbiliśmy energicznym wypadem 19 brygadę piechoty sowieckiej, która miała prowadzić akcję w celu odzyskania Równego.

Na północ od Wołoczysk nasze oddziały osiągnęły Ły Medynę i Toki, zmuszając nieprzyjaciela do odwrotu w kierunku północno-wschodnim.

Na wschód od Zbrucza armia ukraińska w dalszym ciągu rozszerza swe ugrupowania.

Sztab generalny.

Traktat handlowy z Czechami.

KRAKÓW. 27. 9 Prace do zawarcia traktatu handlowego z Czechami, pomimo oporu tych ostatnich zrobiły postępy. Przybyły ekspert z Borysławia dał dużo danych o ilości ropy, która bez szkody może być wywieziona z kraju. Chodzi o ustalenie ceny. Ludzie obcy w handlu ostrzegają aby ceny stałej nie uchwa-

lać, tylko ustanowić cenę giełdową, z dodatkiem odpowiednim za wywóz. Kurs naszej waluty bowiem dotąd się nie ustalił.

Czesi zgodzili się już dostarczać Polsce około 50000 ton węgla i 25000 ton koksu. Pertraktacje idą w dalszym ciągu.

Drugie posiedzenie konferencji w Rydze.

Donoszą z Rygi do „Rzeczypospolitej” 24 b. m. 2 posiedzenie polsko-rosyjskiej delegacji pokojowej.

Joffe odczytał deklarację (znaną już z wczorajszej korespondencji).

Następnie zabrał głos delegat polski p. Dąbski, oświadczając, że delegacja polska przyjmuje deklarację rządu sowieckiego do wiadomości, przedewszystkiem zaś zrezygnowanie z pierwotnych warunków pokojowych sowieckich, tj. posiadania linii kolejowej Białystok-Grajewo i rozbrojenia armii polskiej.

Według słów p. Dąbskiego, granica winna być uregulowana zgodnie z interesami obu państw. Delega-

cja polska proponuje obopólne gwarancje, dotyczące akcji wojskowej w przyszłości, zrezygnowanie obu państw z kontrybucji i zapewnienie opieki mniejszościom narodowym.

Prócz tego Polska żąda zwrotu bibliotek i t. p. wywiezionych z Polski przez wojska rosyjskie i wymiany jeńców.

Po posiedzeniu oświadczył p. Dąbski przedstawicielom prasy, że oświadczenie delegacji sowieckiej jest wielkim postępem w dziele pokoju. Prace nad sprawą zawieszenia broni i preliminaryjnego pokoju rychło pójdą naprzód.

kojowych łatwo będzie znaleźć formułę możliwą do przyjęcia a gwarantującą nasze bezpieczeństwo.

3). Zasadniczo uważać będziemy za punkt wyjścia do określenia polskiej granicy zasadę etnograficzną. Ufam, że przy obopólnej dobrej woli kwestje terytorjalne nie staną nigdy na przeszkodzie do porozumienia.

4). Nie możemy zająć stanowiska obojętnego w sprawie Galicji Wschodniej. Dla rozwiązania tej sprawy będziemy proponować plebiscyt.

5). Co się tyczy Ukrainy to ignorować będziemy zupełnie Petlurę i wszelkie z nim przez rząd polski zawarte umowy.

6). Nie wejdziemy nigdy w żadne porozumienie z generałem Wranglem. Zwalczając go będziemy zabijając aż do zupełnego zniszczenia jego armii.

7). Ufamy, że pokój z Polską przyczyni się do pokoju ogólnego. Mamy przedewszystkiem na myśli Rumunję, której już kilkakrotnie proponowaliśmy pokój. Pozostajemy w stosunku do tego kraju w tych samych warunkach. Sprawa Rumunji należy—zdecydnieniem naszym—rozwiązać drogą plebiscytu.

8). Spodziewamy się szczerze, że pokój z Polską umożliwi lojalną ekonomiczną współpracę polsko-rosyjską. Rosja była zawsze jedynym, niemal rynkiem dla polskiego przemysłu, który został zniszczony przez wojnę, ale otwarcie rynku rynku rosyjskiego niezawodnie przyczyni się do jego odbudowy.

(Drugi dzień posiedzenia patrz strona następna.)

Plebiscyt na Górnym Śląsku.

(Od własnego koresp.)

PARYŻ 27—9 Ze źródeł urzędowych, możemy zapewnić, że Rada Ambasadorów żąda aby plebiscyt na Górnym Śląsku odbył się w ustalonym terminie, to jest między 8 a 15 listopada.

Zajęcie Płocka.

(Od własnego korespondenta).

LWÓW 25 września. Donoszą tu, że wzięcie Płocka było dziełem znakomitej szarzy pułków polskich. Ludność witała wojska nasze nadzwyczaj radośnie. Delegacje przypominały, że miasto to nadał Zygmunt August w 1550 r. Maciejowi Władkowi z Hermanowa.

Zwycięstwa Wrangla.

Od własnego korespondenta.

KONSTANTYNOPOL 27—9 Donoszą tożsajże pisma, że wojska Wrangla znów posunęły się ku północy. Armia bolszewicka pierzchała oddając się do niewoli. Wrangla wzięto

Stanowisko Sowietów w Rydze.

Członkowie delegacji bolszewickiej odmawiali przyjęcia przedstawicieli prasy polskiej. Jednakowoż chętnie udzielił wywiadów prasie zagranicznej. Dzisiaj p. Manuilski, który jako przedstawiciel Ukrainy przewodniczy wraz z Joffem delegacji sowieckiej, złożył reprezentantom dzienników francuskich następujące oświadczenia.

P. Manuilski jest człowiekiem wykształconym (skończył prawo w Paryżu) rzeć nawet można o dużym towarzyskim wyrobieniu. Deklaracje jego dadzą nam streścić w następujących punktach:

1). Propaganda rewolucyjna wewnątrz i zewnątrz jest dla

Rosji sowieckiej tylko bronią wojenną. Oficjalnie mogą oświadczyć i to w sposób najzupełniej kategoryczny, że gdy tylko podpiszemy z Polską pokój zreknie my się bezwzględnie wszelkich kroków, zmierzających do wywołania przewrotu w Polsce. Akcja Joffego w Berlinie po brzeskim pokoju nie może służyć za kontrargument, gdyż pokój brzeski był pokojem niesprawiedliwym, narzuconym nam przez niemiecki imperjalizm.

2). Sprawa rozbrojenia Polski nie jest warunkiem o którym możnaby dyskutować oddzielnie. Jestem przekonany, że przy omawianiu całej sytuacji warunków po-

Warunki pokojowe w Rydze.

RYGA. 25 (PAT). Lotewskie biuro prasowe donosi: Dziś o godzinie 1-ej po południu Joffe zagał drugie posiedzenie konferencji pokojowej w Rydze. Porządek dzienny przewidywał deklarację polską, jednakże za późniejszą obopólną zgodą Joffe przeczytał rosyjską deklarację (Przerwa w radio) odczytując deklarację, która wczoraj została przyjęta przez wszech rosyjski Centralny Komitet Wykonawczy...

Wojnę podtrzymywaną przez militarną ententę grozi kampanią zimową, która przyniosła tak ciężkie cierpienia dla szerokich mas, że zarówno rząd sowiecki, jak i najwyższe rosyjskie ciało ustawodawcze wszech rosyjski Centralny Komitet Wykonawczy uważał za swój obowiązek przedsięwziąć wszelkie kroki, aby temu zapobiedz. Wszech Ros. Cen. Kom. Wyk. jest tego zdania, że podstawą rychłego porozumienia powinno być samostanowienie na wschodnich terytoriach, których granice były kwestionowane podczas wojny.

1. Niepodległość Ukrainy, Litwy i Białorusi powinny być zadeklarowane uroczystie i oficjalnie przez obie strony, to znaczy tak przez Rosję jak i Polskę. Również i niepodległość Wschodniej Galicji powinna być uznana. 2) Jako środek do wyrażenia uznania od nośnych narodów powinno być uznanie istniejących ciał reprezentacyjnych: Sejm, Parlament i kongres sowiecki. W sprawie Wschodniej Galicji Rosja godzi się na plebiscyt na podstawie nie zasad sowieckich lecz zwyczajnych burżuazyjnych metod demokratycznych. Jednakże podstawą samostanowienia w celu ugodny stawałaby się niemożliwą, gdyby polska delegacja odrzuciła niepodlegający dyskusji fakt, że tak Ukraina jak i Białoruś wykonały już swoje samostanowienia w roku 1918-ym. Pragnąc uniknąć wszelkiej zwłoki Wszech Ros. Cen. Kom. wykonawczy upoważnia delegację sowiecką do zawarcia niezwłocznie układu stanowiącego podstawę do pokoju na następujących zasadach:

Rząd rosyjski zrzeka się dawniejszych swych żądań, dotyczących tak redukcji jak i demobilizacji armii polskiej jakoteż oddania Rosji kolei Grajewskiej. Rosja gotowa jest podpisać tak zawieszenie broni jak i pokój przyznając, że granica polsko-rosyjska ma być położona znacznie dalej na wschód aniżeli to było postanowione przez Radę ententy. Odrzucenie tej propozycji oznaczałoby iż Polska zamierza rozpocząć kampanię zimową.

Wszech Ros. Cen. Kom. Wyk. podtrzymuje waż-

12,000 „Czerwonoarmiejców“, liczne tabory. Niektóre z pułków już biją się z bolszewikami.

RZYM 26 (PAT) Z Konstantynopola donoszą, że wojska gen. Wrangla odparły nieprzyjaciela aż do kolejowego punktu węzłowego Połtawa, przyczem wzięto 2 tysiące 100 jeńców, 7 armat i 20 karabinów maszynowych. W okolicy Aleksandrowska zniszczona została 36 dywizja sowiecka.

Litewska odpowiedź

Na litwie przebywa około 4 tysięcy jeńców polskich lub wojskowych, internowanych przez Litwinów. Żyją oni w straszliwych warunkach sanitarnych i higienicznych od 2 miesięcy toczyły się pertraktacje z rządem kowieńskim o wyjazd tam misji Czerwonego Krzyża, w której między innymi mieli uczestniczyć hr. Sobańska, ks. poseł Maciejewicz i parę jeszcze osób pochodzących z wileńskiego.

W tych dniach nadeszła odpowiedź rządu w Kownie z zawiadomieniem, że nie może się zgodzić, aby w misji przyjeżdżali również „litewscy zdrajcy stanu“ miano tu na myśli los Maciejewicza i innych wilanów.

W kołach politycznych panuje przeświadczenie, że rząd nasz w odpowiedni sposób pertraktuje tę odpowiedź.

Deklaracja bolszewicka.

Na zjeździe sowieców w Moskwie uchwalono, aby przewodniczący delegacji pokojowej rosyjskiej w Rydze Joffe złożył następującą deklarację.

1) Sowiety przyjmują do wiadomości odrzucenie przez delegację polską 15 punktów bolszewickich.

2) proponują granicę na wschodzie, znacznie dogodniejszą od propozycji Ententy.

ność tych propozycji na 10 dni. O ile te preliminarja nie zostaną podpisane do 5 października wówczas rząd sowieców ma prawo zmienić swoje warunki.

Czyniąc taką ofiarę dla pokoju Rosja sowiecka uznaje władzę tak rosyjsko jak i polskiego ludu pracującego, które są gotowe bronić się same jeśli Polska będzie chciała prowadzić wojnę dalej. Z tego powodu Wszech Ros. Cen. Kom. Wyk. stwierdza, że nie uwzględnienie tych propozycji istotnie rozstrzygnie kwestję kampanii zimowej.

Na krótkiej przerwie wiceminister Dąbski oświadczył, iż delegacja polska przyjmuje z zadowoleniem wiadomość o rosyjskim zrzeczeniu się niemożliwych do przyjęcia warunków mińskich. Polska delegacja również pragnie jak najszybszego zawarcia pokoju.

Następnie wiceminister Dąbski odczytał polską deklarację:

Polska nie ma zamiaru ugruntować swej wielkości (Przerwa w radio) przez ucisk innych narodów. Polska chce być czynnikiem (kilka słów nieczytelnych) tak dla ogólnego pokoju jak i wolności narodów. Wyrażając swoje przekonanie, że tylko porozumienie z Rosją stanowi najlepszą gwarancję przeciwko ponowieniu się militarnych konfliktów polska delegacja proponuje następujące zasady pokoju wstępnego:

1. Obie strony wzajemnie gwarantują uznanie zupełnej suwerenności jak i nie mieszania się do spraw wewnętrznych drugiej strony.

2. Granica terytorjalna (Słowa nieczytelne) od Polski przez cesarstwo rosyjskie nie pójdzie stosownie do pretensji historycznych lecz stosownie do interesów życiowych obu stron. Sprawy narodowościowe podlegające dyskusji na owych terytorjalnych mają być rozstrzygnięte na zasadach demokratycznych. Każde z państw ma mieć absolutną gwarancję przeciwko zaczepce innej strony.

3. Traktat winien oznaczyć termin dla wolnego wyboru obywateli czyto polskich, czy to rosyjskich.

4. Polska obowiązuje się zagwarantować wolny rozwój języka i wyznać mniejszości narodowościowych.

5. Obie strony wzajemnie zrzekają się wszelkich odszkodowań wojennych 6. Traktat winien oznaczyć termin (?)

Natychmiast po podpisaniu traktatu wstępnego winne być utworzone komisje mieszane w celu bezwzględnej wymiany internowanych osób cywilnych.

3) w Galicji wschodniej przesunięcie linii na Zachód (?)

4) Odłożenie kwestji Galicji Wsch. tudzież niepodległości Ukrainy.

Sowiety żądają od Polski definitywnej odpowiedzi w ciągu 10 dni. Jeśli odpowiedź wypadnie niepomyślnie, bolszewicy uważają kampanię zimową za zdecydowaną.

Bolszewicy potrzebują pokoju.

PARYŻ 16 (PAT) „Temps“ w artykule poświęconym sprawie stosunkom pomiędzy Polską, Rosją i Litwą podkreśla między innymi że rokowania pokojowe w Rydze postępują w szybkim tempie. Jeżeli pełnomocnicy bolszewicy w Rydze posiadają wskazówki do swego rządu aby w rokowaniach zachowywali się pojednawczo, to dzieje się to przedewszystkiem dlatego, że sowiety uznają potrzebę natychmiastowego zawarcia pokoju, albowiem zbliża się zima, która zapowiada się bardzo surowo i która przyczyni rządowi sowieców trudności będąc niedoprzeczwyciężeniem, jednakowoż najbardziej obawia się rząd sowieców rozpoczęcia wspólnej akcji gen. Wrangla z armją polską.

Entuzjastyczne przyjęcie orędzia Milleranda.

PARYŻ 26 (PAT) Havas. W Senacie podobnie jak w Izbie deputowanych orędzie prezydenta republiki i delegacje rządu spotkały się z entuzjastycznym przyjęciem. W obu izbach odczytany też został dekret zamykający sesję obrad.

Persja przeciw bolszewikom.

LYON 26 (PAT) Według depezy z Te-

8. Traktat winien określić czas dla amnestji Polaków w Rosji i na odwrot. 9) Obie strony rozpoczną natychmiast pertraktacje ogólnie pokojowe.

10. Natychmiast po podpisaniu traktatu winne być rozpoczęte pertraktacje w sprawie konwencji ekonomicznej.

11. Oparcie kwestji obopólnej likwidacji pretensji na wzajemnym uznaniu, iż dla Polski nie powstanie żadne zobowiązanie lub ciężar z powodu dawnej przynależności do Rosji. Obopólne zrzeczenie się własności państwowych na terytoriach danej strony. Zwrot wszelkich archiwów, bibliotek i przedmiotów sztuki wywiezionych z Polski od czasu jej rozbioru. Przyznanie dla Polski praw najwyższego uprzywilejowania w sprawie zwrotu i kompensaty za szkody powstałe przez rosyjską wojnę domową.

Stosownie do życzenia rosyjskiego, aby równocześnie zostawić warunki jak dla pokoju wstępnego tak zawieszenia broni polska delegacja proponuje w znaczenie linii dla zawieszenia broni natychmiast stać tylko warunki pokoju wstępnego zostaną przyjęte. Delegacja polska proponuje podjęcie pracy przez komisję w celu przybliżenia prac konferencji.

Po przeczytaniu polskiej deklaracji Joffe zaproponował przerwę, w celu zbadania propozycji i natychmiastowego ustanowienia komisji w celu oznaczenia linii demarkacyjnej dla zawieszenia broni.

Dąbski odpowiedział, że kwestja utworzenia rozmaitych komisji mogłaby łatwiej być załatwiona wieczorem na konferencji prezydentów obu delegacji.

Joffe zgodził się na to.

O godzinie 3 po południu posiedzenie zostało odroczone. Następnie posiedzenie jutro godzinie 12-tej w południe.

Dzisiaj wieczorem Dąbski oświadczył reprezentantom prasy, że deklaracja rosyjska była poważna, że zbliżono się do pokoju i że dyskusje znacznie się zmniejszyły.

Wszyscy uczestnicy rokowań przyznają zgodnie, że charakter posiedzeń w Rydze różni się nieznacznie od posiedzeń w Mińsku.

cheranu zajęli persowie Reszt, odrzucając bolszewików w kierunku na Enzeli.

Tunel kanałowy między Francją a Anglią.

O pracach około budowy podziemnego tunelu między Francją a Anglią podaje „Franc-British Travel Union“ następujące bliższe szczegóły:

Wybudowane być mają dwa jednorobowe tunele, wykazujące w przecięciu dwa koła średnicy 6 metrów. Odległość między jednym drugim tunelem wynosi 15 metrów. Podwójny ten system przedstawia się o wiele korzystniej niż budowa jednego większego przewodu, gdyż w ten sposób ciśnienie, które ma wytrzymać sklepienie tunelu stanie się relatywnie wielkim.

W regularnych odstępach 100-metrowych łączyć się będą dwa tunele ze sobą za pomocą kurytarzy. Połączenia powyższe mają na celu udogodnienie komunikacji robotnikom, oraz ułatwienie cyrkulacji powietrza. Tunele będą długości 50 kilometrów, z tych 40 km. prowadzi pod morzem.

Na samym środku kanału będzie tunel o długości 50-metrowej w tym miejscu głębokości morza, przekroczyć o 95 m. pod powierzchnią wody. Jak twierdzą inżynierowie będącymi przy budowie wielkiego tunelu w Alpach, gdyż grunt tutaj jest kredowo-gliniasty, to zostaną rury na zewnątrz pokryte grubą warstwą cementu, wewnątrz zaś zawierające segmenty z lanego żelaza. W ten sposób wzmocni się ich wytrzymałość i zostaną sil-

Zabezpieczone przed wtargnięciem wady.

Według doświadczeń zrobionych przy budowie obywatelskich podkopów oraz przy budowie podmorskiego tunelu w Nowym Jorku, obliczają, iż dziennie będzie można posunąć się o 20 metrów naprzód; rocznie zrobi się w ten sposób sześć km. zarówno z jednej, jak i z drugiej strony, tak iż budowa oraz wszelkie prace około wykończenia tunelu trwać będą około 5 lat.

Łączne koszty budowy oceniają na 400 milionów franków. Roczne wydatki wynosić będą 10,375,000. franków.

Pomimo tych olbrzymich kosztów towarzystwo przeprowadzające budowę uważa interes powyższy za ogromnie rentowny. Rachują czysty zysk przy kursowaniu 25 pociągów towarowych i osobowych w obu kierunkach na 27 milionów franków rocznie.

(„Gaz, Poranna”)

PULTUSK POD INWAZJĄ BOLSZEWICKĄ

Dnia 8 sierpnia wycofały się nasze wojska z Pultuska. Przez dwa dni następne mieszkańcy naszego miasta przeżyli jak pisze Gazeta Poranna ciężkie chwile osłabienia walki o linję obronną, ciągnącej się przez Pultusk do Serocka.

Bolszewicy zbombardowali miasto. Szkody wyrządzono znaczne. Uszkodzono dom p. Zmijewskich, sklep Uszackiego, część dachu kościoła po-Benedyktynskiego, domek na szosie warszawskiej, w którym zostały zabite 2 kobiety i kilka sztuk bydła.

Wreszcie 11 sierpnia pod wieczór wkroczyli bolszewicy.

Powitali ich entuzjastycznie Żydzi!

Niewiadomo kiedy i jak zorganizowała się „krasnaja” milicja z milicji żydowskiej i zaczęły się z jej strony szykany skierowane przeciw ludności polskiej.

Następnego dnia zjechał tymczasowy komitet rewolucyjny z Akmakowym na czele, który nakazał przeprowadzić rejestrację ludności od 17—50 lat, oddzielnie zaś urzędników. Informacją szczegółowemi reworkom wi służył miejscowy technik drogowy—żyd Gold. Na czele milicji stanął Polak Jaroszewicz, który zjawił się w Pultusku przed miesiącem, jako ucieknięcie z Mińska.

Ruch na mieście ustał. Widziało się tylko zuchwałych Żydów z tryumfującymi minami. 13-go sierpnia spędzono inteligencję do kopania dołu na rynku. Gruchnęła po mieście wieść, że dla siebie ten dół kopią; okazalo się jednak, że pochowano w nim zabitego jak według jednego pułkownika bolszewickiego, według innych syna Trockiego.

W wymarłym Działdowie.

„Ill. Kurj. Codz.” zamieszcza korespondencję z Działdowa, który na mocy traktatu wersalskiego wraz z swą ulicą Kaiserstrasse, Wilhelmsplatz i Bismarkvorstadt stał się miastem polskiem.

Dzisiaj — pisze korespondent — Działdów jest pusty. Jest godzina 10 rano, a nasze auto jedzie przez opróżnione ulice. Niema ani jednego mieszkańca, który by nam mógł wskazać garaż i wszystkie rolety są spuszczone. Wreszcie na jednej z ławek dostrzegłem starca. Jest to Polak, noszący rogatywkę weteranów z 1863 roku. Zwracam się do niego z zapytaniem:

— Jak to? Mieszkańcy śpią tu jeszcze o tej godzinie?

— Oni nie śpią — odpowiada starzec z uśmiechem — lecz wyjechali.

— Kiedy?

— Razem z bolszewikami, a burmistrz Stimmer uciekł pierwszy. Dowodzi to, że mieszkańcy Działdowa byli nierozsądni. Wyobrażali oni sobie, że Polacy już tu nigdy nie wrócą. Polacy jeszcze nie odeszli, a oni już powydobywali swe fuzje.

— Czy dużo takich mieszkańców tu było?

— Każdy żołnierz niemiecki zachował swój karabin. Gdy bolszewicy weszli, to stanęli oni na rynku w podwójnych szeregach i prezentowali broń. I gdybyś pan słyszał te okrzyki „hoch!”

— Czy bolszewicy bardzo was tu rabowali?

— Wcale nie rabowali, bo bolszewicy, których tu mieliśmy, byli Niemcami.

Dowiedziałem się wtedy, że pułk bolszewicki, który obozował w Działdowie, składał się wyłącznie z żołnierzy i oficerów niemieckich i że komenda odbywała się w języku niemieckim.

Dnia 10-go sierpnia odbyła się w Działdowie „niezapomniana” restytucja miasta do Niemiec. Ta uroczystość odbyła się z całym aparatem wszelkich okazałości w teatrze miejskim. Kierował nią gen. Gay, komendant kawalerji północnej armji bolszewickiej.

W sali, dekorowanej sztandarami czerwonymi i niemieckimi, gen. Gay proklamował Unię germańsko-bolszewicką.

— Cwila długo oczekiwana — oświadczył — wreszcie nadeszła. — Front armji czerwonej mógł się zetknąć z frontem armji niemieckiej.

Gdy orkiestra odegrała hymn międzynarodowy „Wacht am Rhein”, burmistrz Stimmer wskazując na żołnierzy Reichswehry, znajdujących się na sali obok żołnierzy czerwonej armji, zawołał:

— Spójrzcie pan, panie generale, wraz z pojawieniem się pańskiej armji i nasza armja wyszła z pod ziemi. Tak będzie wszędzie. Jesteśmy teraz złączeni i stawimy dzielnie czoła naszym nieprzyjaciolom.

W kilka dni zaledwie po tej pięknej przemowie, potężna ofenzywa polska, łamiąc front bolszewicki, dotarła także do Działdowa. Żołnierze Reichswehry i żołnierze czerwoni, burmistrz Stimmer i gen. Gay, wszyscy zostali wymięceni z Prus Wschodnich.

Dalej korespondent opisuje ciekawy epizod. C. przy zwiedzaniu drogi odwrotu czerwonej armji, powiódł podoficer niemiecki pokazywał korespondentowi człowieka krępego, który siedząc w kucki pod drzwiami jednego z baraków, dmuchał na sposób rosyjski w olbrzymi samowar.

— Niema on już nikogo, coby mu służył — oświadczył żołnierz niemiecki.

Był to właśnie gen. Gay, komendant kawalerji bolszewickiej, który miał okupować dawny zabór niemiecki w celu oddania go Prusom.

Falszywa legenda o Wielkopolsce.

Krzywdzi się dzielnicę wielkopolską. Z faktu, że ta dzielnica postawić chce do dyspozycji naczelnika państwa i ojczyźnie na pomoc i chwałę wielotysięczną armję rezerwową, z faktu tego kuje się zarzut separatystycznej dzielnicowej polityki. A gdzież ta polityka? W myśl obowiązujących ustaw przeprowadziła Wielkopolska pobór wojskowy, oddziały jej walczą na froncie, a jak walczą mówią o tem wiele urzędowe komunikaty sztabu generalnego. Czy tu leży sedno owej separatystycznej polityki? Czy szukać go w fakcie, że kiedy Małopolska wschodnia krwawiła się o własnych siłach i bez pomocy, Wielkopolska wysłała jej odsiecz i przyspieszyła wybawienie od złej zimy przeciwpaństwowe poczynania? — pisze „Kurj. Warsz.”

A sama armja rezerwowa, to cóż innego, niż nadmiar troski o byt Ojczyzny? Ma Wielkopolska znakomity materiał w ludziach, co przeszli służbę i wojnę w pruskich szeregach, a poborem nie są objęci. Z tych ponad 35 lat liczących tworzy w związku z ustawą z dnia 19 lipca 1920 r. armję rezerwową, aby ją wysłać na front bolszewicki. Olbrzymie połączone z tem koszta opędza samo społeczeństwo wielkopolskie.

Sprawa jasna i czysta.

Czas rozwiać i nie rozpowszechniać fałszywej legendy. Czas uleczyć się z partyjnych przeczeleń i dekadentyzmu optycznego, co interesami partji zastania wielkie wymogi i interesy Ojczyzny. Czyna z dobrej woli i troski o byt i całość Rzeczypospolitej poczęty inaczej powinien być osądzony, niż to czynią przeciwnicy rzekomej odrębności Wielkopolski.

KRONIKA**— Nasze premjum.**

Niedzielne nasze premjum, 100-markową pożyczkę odrodzenia zdobył p. Mieczysław Samborski, zamieszkały w Hotelu „Sawoy” nr. 605.

Do wręczenia kwitu zaprosiła redakcja panią Leokadję Dworzaczkową, żonę b. dyrektora „Lutni” Łódzkiej, a córkę prezesa resursy rzemieślniczej p. Wagnera.

Pani Dworzaczkowa wyszedłszy z kościoła Sw. Krzyża napotkała pierwszego p. Samborskiego z „Rozwojem” w ręku i temu wręczyła kopertę, w dalszym ciągu dziś w poniedziałek będzie wręczona druga koperta.

Do dalszych wręczeń zaproszony jest jeden z p. rzemieślników i jeden z p. robotników.

Komu przypadną 4 następne premja — nie omieszkamy donieść czytelnikom naszym, tym razem przypominając, że 5-cio procentową pożyczkę Odrodzenia można nabycić do 1-go października.

— Sprawy mieszkaniowe.

Wobec zapowiadzanego wznowienia obrad sejmku organizacja właścicieli domów rozpoczęła, jak pisze „Kurj. Warsz.” akcję, aby w możliwie rychłym czasie była zatwierdzona sprawa zmiany dekretu o ochronie lokatorów.

Dotychczas są w tej mierze dwa wnioski: rady ministrów (poprzedniego gabinetu p. Skulskiego), który proponuje ryczałtową podwyżkę w wysokości 100 proc. komornego z r. 1914 od lok.ów mieszkaniowych i 200 proc. od lok.ów handlowo—przemysłowych; drugi wniosek ministerjum zdrowia publicznego (wydziału higieny mieszkań) proponuje podwyżkę mniejszą mianowicie w wysokości 50 proc. od cen z r. 1914. Organizacje właścicieli domów zabiegają, aby podwyżka była uchwalona w wysokości co najmniej 300 proc. (są głosy, domagające 500 proc. podwyżki.)

— Łodzianie jako ułani.

P. Zenon Łubieński, który nie tak dawno był kierownikiem karty chlebowej w Łodzi. Wstąpił do szeregów i jako ułan walczył pod Ciechanowem gdzie otrzymał dwie rany w nogę. Po pobyciu w szpitalu w Modlinie, jako rekonwalescent przybył na dwa tygodnie do Łodzi poczem znów uabje się na front. Razem z p. Łubieńskim służyło jeszcze dwóch Łodzian w tym samym pułku, a mianowicie: p. Brinhenhaf i p. Stebejski.

— Schronisko dla studentów.

Wydział opieki nad żołnierzem Ligi Akademickiej Obrony Państwa podaje do wiadomości kolegów zwolnionych z wojska lub urlopowanych z powodu choroby, że w dn. 25 września r. b. uruchamia uzdrowisko w Drobnie pod Pobolewem im. Leona Papińskiego.

Uzdrowisko ofiarowuje kolegom i m. urzystem rekonwalescentom całodzienne bezpłatne utrzymanie (kuchnia dietetyczna).

Zapisy przyjmuje sekretariat wydziału codziennie od 6—8 wiecz. (Uniwersytet, seminarjum filozoficzne).

SKŁADY SYNDYKATÓW ROLNYCH.

Ministerjum spraw wojskowych komunikuje następujące zarządzenie ministra spraw wojskowych:

Wobec zniszczenia wielkich obszarów rolnych przez najazd bolszewicki i powołania wielkiej ilości rolników do świadczeń wojennych, dla pracy na roli i zaopatrzenia kraju i armji w żywność powstały ogromne trudności. Aby chociaż w części dopomóc rolnikom, zarządzam:

Wszelkie zapasy benzyny i smarów, znajdujące się w składach Syndykatów rolniczych oraz przez Syndykaty rolnicze zakupione, nie podlegają rekwizycji.

Wszelkie przekroczenia tego rozkazu karać będą z całą surowością.

Podpisano: Min. (—) Sosnkowski, jen.-por.

WOJSKOWE SĄDY DORAŻNE.

Wyrokiem wojskowych sądów doraźnych zostali skazani na karę śmierci przez rozstrzelanie:

W miejscu postoju sądu polowego 3 armji 1) cywilny Gustaw Linke za zbrodnię szpiegostwa. W Grudziądzu: 2) cywilny, były podporucznik rezerwy armji niemieckiej Fritz Baecker za zbrodnię zdrady tajemnic wojskowych, popełnioną przez to, że przewoził świadomie z Grudziądza list, zawierający wiadomości z zakresu zagadnień wojskowych, aby go oddać szefowi biura szpiegowskiego w Berlinie.

W Mińsku Mazowieckim: 3) cywilny Hiersz—Leib Kamieniecki, za zbrodnię zdrady stanu, popełnioną przez to, iż w Mińsku Mazowieckim służył w charakterze tłumacza przy armji bolszewickiej, następnie zaś, będąc sekretarzem przy bolszewickim urzędzie aprowizacyjnym, wydał zarządzenie o rekwizycji zboża dla armji bolszewickiej.

W Płońsku: 4) cywilny Prejsig za zbrodnię porozumienia się z nieprzyjacielem. W Siedlcach: 5) Abraham Grunspan za zbrodnię zdrady stanu, popełnioną przez wstąpienie po wkroczeniu bolszewików do głównego komitetu rewolucyjnego, powołanego przez władze sowieckie i działalność w tym komitecie. 6) Pita Nuska (cywilny) za zbrodnię zdrady stanu. Wszelkie powyższe wyroki wykonano.

— DLA ŻOŁNIERZA.

Liga Akademicka Obrony Państwa Oddział Łódzki urządza dzisiaj dzień wrzosa na rzecz żołnierza.

Akcja dzisiejsza Ligi rozszerzyła się na rejestrację Górnoślazaków w Województwie Łódzkim, pracę w biurach wojskowych, na udzielanie lekcyj inwalidom.

Garną się do aktywności, z zapalem, wno-
sząc i gorącą, najbardziej pracą,
człowiecznych strajków, które wycieńczyły mło-
dzieżą, garną się z zapalem i wiarą w skutecz-
ność zabiegów, a że brak środków na dokarmie-
nianych w szpitalach, na paczki na front, więc dając
swobodę, ochotne sily do pracy, zwracają się dziś
do politycznej Łodzi z prośbą: Poprzyjcie daniem
naszemu, dobre chęci!

MIESIĘCZNE BILETY DLA UCZNIÓW.

we wszystkich państwach zachodniej Europy
dzieci bywają otaczane szczególną opieką, — a już
wyjątkowo bywa traktowana młodzież szkolna, Wiemy
o tem wszyscy. U nas dają się inaczej. Z tysiąca przy-
kładów na potwierdzenie przytoczę jednym — to ska-
żenie na niebezpiecznych biletach miesięcznych na kolej-
ki i tramwajowych.
Koszt eksploatacji się powiększyły — pracowni-

strzymali podwyżki. Tak, — to wszystko akcjonar-
ni, — muszą odbić na publiczności: podniesiono więc ce-
ny biletów. Dlaczego jednak skasowano uczniom bilety
miesięczne?.. Czyż nie było innej drogi do powiększe-
nia dochodów Towarzystwa?.. Takie krzywdzące mło-
dzież zarządzenie?

Dlaczego nie podwyższono raczej ceny za kartę?

Na podwyżkę każdyby się zgodził; za udogodnie-
nie ogółu dziatwy i rodziców miałby dla Zarządu Kole-
jek uznanie i wdzięczność. Bo ileż to kłopotu sprawia
uczniowi wyszukiwanie pieniędzy! Wśród wrzeszczą-
cej tłoczącej się cizby pasażerów mały obywatel, ob-
ciążony książkami, blokami i t. p. wielokrotnie mu-
si zdobywać nikły bilet i matrykulę dla kontroli.
On w toku często jedno i drugie, — stąd zatargi z
konduktorami. Uczeń, zmęczony drogą i zdenerwowa-
ny, traci przez to i na wykładach.

Za granicą — a i u nas w Krakowie i w Poznaniu
skiem — ludność miejscowa przy jazdach tramwajem,

koleja i t. p. ma zawsze pewne ulgi w stosunku do lud-
ności przejezdnej. W Łodzi inaczej. Znosząc karty, dy-
rekcja zignorowała potrzeby ludności osiadłej, która
przecież stwarzała tramwaje dla swojej wygody; w
odniesieniu do uczącej się dziatwy dyrekcja podepta-
ła ważny czynnik wychowawczy uspołeczniający, a
wysunęła wskaźnik egoistycznego materializmu.

Bo 50 pr. ulgi w cenie biletów — to nie dobrodziej-
stwo. Uczeń nietylko jeździ na lekcje i z powrotem. Po
krótkim wypoczynku i posiłku w domu spieszy powtór-
nie do szkoły — na ćwiczenia, zebrania, wycieczki, ob-
chody, przedstawienia, odczyty, konferencje etc. etc.

Skasowanie miesięcznych biletów niweczy w zna-
cznym stopniu to wszystko, bo ceny biletów nie każde-
mu pozwalają na powolną jazdę do szkoły.

Te same uwagi Zarządu Kolejek miejskich.
Może Dyrekcja Kolejek wezmą to pod uwagę i
swoje dotkliwe zarządzenie zmienić raczą. —
Pulo.

Szkoła Tańca

W. Lipińskiego.

Zapisy kandydatów przyjmowane są: Przejazd
Osob. wejście na prawo i p. 1035-1

**Poszukuje się
panienki**

z przyzwoitej rodziny znającej się na gospodar-
stwie domowym i szyciu.

Zgłaszać się można osobiście Sienkiewicza
58 — oficyjna I-sze piętro od godz. 3—5 po poł.



**Najlepsza farba do włosów
„Juvenol“**

barwi trwale i szybko siwe włosy na naturalne kolo-
ry: blond, chatin, brun i czarny, nadaie im takowym
cudny połysk i miękkość. Jako produkt roślinny jest
bezw warunkowo nieszkodliwy, a sposób użycia bardzo
łatwy. Sprzedaż w lepszych składach aptecznych i
perfumerjach.

Parfumerie d'Orient

2810

**Brylanty
Perły
Bijuterje**

złote, srebro, platyna,
zegarki kupuję i płaci
ceny najwyższe.

Lubka
Sienkiewicza 20, m. 16
ostat. wejś. parter. 3001

Stróż

bezdzielnny

potrzebny zaraz
Sienkiewicza № 58
3015-5

Proble ogłoszenia:

Kupno i sprzedaż:

A.A.A. Kupię meble, dywany,
garderobe, futra,
bieliznę, różne sprzęty domo-
we, płacę najlepiej. Wólczan-
ska 45, m. 6, Chrzanewicz.
7575-00

A.A.A.A. Obrączki ślubne
duży wybór, różne
fasony, od 500 marek para,
piersiönki, kolczyki, gwarancja
za złoto, zegarki, zegary najta-
ńszej sprzedaje, Jan Placek,
Brzezińska 10, przy sklepie za-
ład reperacyjny.
9951-6

Meble różne wyprzedam: Sza-
fę, otomane, łóżka, stół,
brzesia, biureczko, etażerkę
Piotrkowska 281, m. 4, front.
9784-2

Meble różne, oraz bilard
sprzedam, Piotrkowska 108
Przedzielcki.
9759-2

Meble, łóżka, szafy, otoma-
ne, umywalki, garnitur sala-
nowy, lustro, biurko szafkowe,
zegar tania sprzedam, Piotr-
kowska 225-3
10040-5

prosiła do sprzedania masz.
do prania bielizny, Wiadomość
Kilińskiego 117, w bufecie.
2

Wielka lepszych domów do
sprzedania, Wiadomość: Al.
18, Maja 16, Wozniak.
10936-2

Sprzedam sklep, Kilińskiego
100-a.
10069-2

Młocarnia składa
się z motoru 6 P. H. i młockar-
nia do prostą słomę do sprzeda-
nia, w Konstancynie ul. kaska
62.
10057-2

Fisharmonej kupię, Wiado-
mość w „Rozwoju“ pod „L.
10.00-2

Sprzedam parę mocnych bu-
tów za 1000 mk. Piotrkowska
295, II p. Pawlak.
2

Tanio dom do sprzedania 3-pięt-
rowy. Bliższe 32, m. 22.
10034-2

Kto chce kupić, sprzedać, dom
w wille, majątek ziemski i t. p.
niech się zgłosi, Dom komisowy
Taszycki, Piotrkowska 90. Reje-
stracja bezpłatna,
9969-5

Kupię letnisko pod Łodzią z do-
mem i zabudowaniami gospo-
darczymi, oraz ogrodem, Oferty
z ceną i szczegółami składać
w „Rozwoju“ pod J. A.
9992-2

Kupię następujące książki
kl. Stylistyka i
Rytmika Polska, wyd. II, Każ.
Woyciecki) Odyseja Homera
(wyd. II strasz. A. Wrzeźień.
Historja starożytna przez. Ta-
deusza Korzóna wyd. 3-me. Gie-
ografja Fizyczna Wacława Nał-
kowskiego.) Obszerna Gramaty-
ka Szobera (część I-sza, Klucz
do określenia roślin Rostafiń-
skiego, 2 książki.) Botanika Ma-
rji Arct Golczewskiej.) Wiado-
mość w adm. „Rozwoju“ u p.
Bolińskiego.
10009-2

Sprzedam me-
ble. Ul.
Sienkiewicza Nr. 59, oficyjna dru-
gie wejście, drugie piętro, m. 26.
10009-2

Sklep kolonialno-spożywczy z
towarem, mieszkanie przy
sklepie za 45 tys. mk. Wiado-
mość Aleksandrowska 109.
10009-2

Kto ma do sprzedania sklepy
w śródmieściu niech się zgło-
si pod adr. Targowa 16 w jadlo
dajni.
10099-2

Łóżka dębowe angielskie, oraz
marynarkę i zakiet sprzedam
Rzgowska 76, Kerpa.
10081-2

Maszyna Singerowska latkowa
szwarka duży system prawie
nowa do sprzedania, Zielona 14
m. 1.
10085-2

Do sprzedania: łóżeczko dzie-
cinne, białe, kanapa, kredens
Do obejrzenia pomiędzy 12-3
Piotrkowska 199, oficyjna i
wejście, B. Wajs.
100101-3

Sprzedam sklep spożywczy
domek z ogródkiem Gaber-
natorska 7.
10089-5

Sprzedam sklep spożywczy.
Wiadomość Targowa 16,
Szmidt.
10067-3

Sprzedaje się pod Łodzią po-
siadłość składająca się z 11
mórg ziemi, dom, zabudowa-
nia gospodarcze, ogród i lasy,
za cenę mk. polskich 500,000.
Tamżo stodoła duża do sprze-
dania na rozbiórkę. Wiadomość
Łódź, Zgierska 11, m. 8. 10-1
2

Różne

Akuszerka W. Smiałkowska,
przyjmuje zamówienia. Ce-
giełniana 64, hotel Klukasa, po-
kój 6.
10053-3

Potrzebna uczciwa i pracowita
dziewczyna, do służby na
stałe. Kilińskiego 146, m. 37,
10100-2

Główni prymusowe zapchane,
dziurawe, przeczyszczą i spa-
ja spawalnia „Rekord“ i grun-
towne reperacje takowych.
Główna 56,
10090-2

Ubrania. Frensze
wojenne
od 750 do 900 mk., sukienne na
zamówienie. Ubrania męskie od
1430 i wyżej, dziecięce od 200,
palta chłopięce i panieńskie
od 425, obuwie, kurtki, spodnie,
koszule, kalesony, spodniczki
damskie, towary lekcyjne, naj-
taniej poleca chęścijańska
składnica towarów pod firmą:
„Jarmark Łódzki“, Piotr-
kowska 44, pierwsze piętro.
UWAGA: ubrania na zamó-
wienia wznoszą się z dob-
rych materiałów i po najnow-
szych kroju.
9838-5

Wydaje się bieliznę do szycia.
Aleja I Maja 53, m. 11.
10109-2

Dnia 21 b. m. o godz. 4-6 ppół.
przy zbiegu ulic. Piotrkowa
kiej i Nawrot, zaginął Jerzy Bo-
rówka, chłopiec lat 10, szatyn
duże niebieskie ocy, ubrany w
granatowe trykotowe spodnie,
zieloną marynarkę i rogatywkę
granatową. Miał przy sobie ma-
trykulę wydaną w gimnazjum w
Koluszkach, Osoby, które po-
wyżej wymienionego chłopca
widziały lub cośkolwiek wiedza
o nim, proszę o łaskawe przy-
bycie, Nawrot 8 m. 25.
9970-3

Uciekinier posiadający konia i
wóz pragnie przyjąć prace
na całą zimę lub nie krócej
jak na miesiąc. Wiadomość u
sołtysa wsi Nowo-Lagiewniki w
pobliżu Zgierza. Apolinary Ko-
jałowicz.
10067-2

Skradziono wykaz osobisty wy-
dany w Bydgoszczu i legity-
macje Z., a dawniej Straży Oby-
watelskiej, na imię Aleksander
Juskowicz.
10075-3

Dn. 20 września zaginął Sta-
nisław Górecki, lat 9,
zmysłowo chory. Osoby które
cośkolwiek wiedza o nim pro-
szę o zawiadomienie rodziców,
wieś Huta Aniołów gm. Nagiel-
nica parafia Zgierz.
10074-3

Potrzebny dozorca domowy lub
dezorczytni. Wiadomość: Na-
wrot 50, m. 8.
10091-2

Krawiec polski nagrodzony dy-
plomem kroju Akademji Dre-
zdeńskiej przyjmuje obstalunki
ubiorów męskich i damskich ok-
ryć, zamówienia wykonywa ści-
śle w oznaczonym terminie ul.
Zielona I p. A. Gramens.
1007C-2

Przyblikał się pies biały w
czarne łaty. Jest do odebra-
nia, przy ulca Ludwika 8.
10107-2

Pokoik umeblowany skromnie
potrzebny zaraz dla artysty
z żoną bezdzietni. Wiadomość:
Aleje Kościuszki 56 u Rusz-
kowskich.
10102-5

Pokojowa znająca służbę po-
trzebna do majątku Wik-
tina. Wiadomość Przejazd 52, mie-
czarnia
10047-2

Potrzebni czeladzie na szpil-
kowe i pasowe roboty. Pań-
ska 1
10052-2

Potrzebna pod ręczna i uczeni-
ca do sztucznych kwiatów.
Piotrkowska 172, m. 16.
10163-2

Zagubione dokumenty

Krulak Stanisław zagubił pasz-
port rosyjski wyd. w gm. Nie-
mysłów Nowo-Drewnowska 12.
10044-2

Rajnold Sielski zagubił pasz-
port niem. wyd. w Toma-
szowie Cereckiego 2.
10058-2

Zatorski Józef zagubił paszport
Z rosyjski wyd. w gm. Rybno,
Krótka 8.
10059-2

Szybc Leopold zagubił patent
S wyd. w Łodzi na masło, jajka
i drób.
10078-2

Głabski Józef Rąbień zagubił
paszport niem. wyd. w Rąbie-
niu.
10090-3

Nowalowa Marja zagubiła do-
wód osobisty wyd. w Łodzi
Wilcza 8,
10035-3

Sumiński Andrzej Rzgowska 37
zagubił paszport niem. wyd.
w Łodzi.
10088-5

Przemien Herszlik Miedziana 9
zagubił paszport polski wyd.
w Łęcznie.
10104-3

W. Uściński W. G.